

Sygn. akt **II AKa 32/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisław Kucharczyk
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz (spr.) SA Piotr Brodniak
Protokolant:	sekr. sądowy Aneta Maziarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Anny Gawłowskiej-Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniach 13 i 26 kwietnia 2017 r. sprawy

**M. P.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionych przez wnioskodawcę i jego pełnomocnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 5 stycznia 2017 r., sygn. akt II Ko 91/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. D. kwotę 177,12 (sto siedemdziesiąt siedem i 12/100) złotych wraz z podatkiem VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym, a także kwotę 551,60 (pięćset pięćdziesiąt jeden i 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę odwoławczą,

III. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego obciążają Skarb Państwa.

Piotr Brodniak Stanisław Kucharczyk Stanisław S.

Sygn. akt **II AKa 32/17**

## UZASADNIENIE

M. P. w dniu 15 listopada 2016 r. skierował do Sądu Okręgowego w Koszalinie wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne ukaranie. W treści tegoż wniosku podniósł: „wyrokiem niepełnosprawnego umyślowo sędziego zostałem uznany za winnego jazdy bez uprawnień mimo, że takowe posiadałem (SR XW 371/11). Po udanej ostatecznie Bitwie pod G., tj. 6 odmowach wszczęcia na nowo postępowania – uchylono wyrok. Niestety odsiedziałem w 100% wyrok. Na podstawie art. 552 i następnę, chciałbym należne mi odszkodowanie i zadośćuczynienie”. W piśmie

uzupełniającym przedmiotowy wniosek M. P. sprecyzował, że domaga się zasądzenia kwoty 1.000.000 zł tytułem odszkodowania, a także zadośćuczynienia w wysokości 5.000.000 zł (k. 39-41).

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 5 stycznia 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II Ko 91/16, oddalił powyższy wniosek, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: M. P. oraz jego pełnomocnik z urzędu. Adw. J. D. zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił:

„na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 114 § 1 k.p.s.w. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy z prawidłowo ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, że okoliczność uzasadniająca umorzenie postępowania – tj. niedopełnienie czynu przez obwinionego istniała już w dacie wydania prawomocnego orzeczenia, co stanowi przesłankę do orzeczenia odszkodowania i zadośćuczynienia za powstałą w wyniku wykonania kary szkodę i krzywdę.

Stawiając powyższy zarzut pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

Z kolei M. P. w skardze odwoławczej zarzucił: „błędne przyjęcie, że w skutek przedawnienia nie należy mu się odszkodowanie i zadośćuczynienie”.

W konkluzji wnioskodawca domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i „przywrócenia sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji”.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Podniesiony przez pełnomocnika wnioskodawcy zarzut obrazy prawa materialnego nie został merytorycznie uzasadniony. Natomiast zanegowanie przez M. P. trafności ustaleń sądu orzekającego poprzez wyrażenie tylko odmiennego poglądu w tej materii, nie może być uznane za wystarczające wnioskowanie o dokonaniu przez ten sąd błędów w ustaleniach faktycznych. Nota bene obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego, a także w sytuacji niezastosowania określonego przepisu, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd Apelacyjny nie podziela też stanowiska, że przy zarzucie obrazy prawa materialnego za punkt wyjścia należy przyjmować nie to co sąd ustalił, lecz to, co sąd powinien był ustalić. Tak bowiem ujmowany zarzut obrazy prawa materialnego jest w istocie zarzutem błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (zob. np. postanowienie SN z 05.01.2017 r., IV KK 430/16, Legalis nr 1576697).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził wnikliwie postępowanie dowodowe, następnie poddał je rzetelnej oraz bardzo wszechstronnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie trafny wniosek, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zgłoszonych przez wnioskodawcę roszczeń, tj. zasądzenia odszkodowania w kwocie 1.000.000 zł. oraz zadośćuczynienia w kwocie 5.000.000 zł za niesłuszne ukaranie go wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie o sygn. akt X W 371/11. Przytoczone w tym zakresie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku obszernie wywody są logiczne, zostały poparte rzeczową oraz przekonującą argumentacją co do ich słuszności i stąd zasługują na akceptację instancji odwoławczej. Aczkolwiek Sąd Okręgowy był organem, który dopuszczał i przeprowadzał dowody w toczącym się procesie lecz nie oznacza to, że strona wnioskująca pozbawiona była w tym zakresie inicjatywy w szczególności zaś, była zwolniona od przedstawienia dowodów, które mogłyby potwierdzić przedstawiane przez nią twierdzenia. Należy podkreślić, że ze względu na rodzaj prowadzonego postępowania, które dotyczy roszczeń o charakterze cywilnoprawnym (por. uchwała SN z 28.10.1993 r., OSNKW 1993 r., z.11-12, poz. 67) należy posilkować się treścią art. 6

k.c., która wskazuje, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. . Status osoby dochodzącej takiego roszczenia jest zbliżony do pozycji powoda, stąd ciężar dowodów w tego rodzaju postępowaniu, zaś już na pewno inicjatywa dowodowa, spoczywa na wnioskodawcy, albowiem to wnioskodawca wyprowadza skutki prawne ze swych twierdzeń faktycznych. W związku z tym, na tle regulacji wyrażonej w art. 6 k.c., M. P. powinien udowodnić zarówno podstawę jak i wysokość zgłoszonych żądań w zakresie odszkodowanie i zadośćuczynienia. Z kolei sąd rozpoznający wniosek o odszkodowanie, zgodnie z treścią art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., powinien w procedowaniu dążyć do tego, ażeby podstawę rozstrzygnięcia stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne.

Należy też przypomnieć (zwłaszcza w aspekcie stanowiska wnioskodawcy), że istnieją dwa oddzielne tryby dochodzenia takich roszczeń cywilnoprawnych, a mianowicie: związanych z odszkodowaniem za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (Rozdział 58 Kodeksu postępowania karnego) oraz tryb określony w Rozdziale 20 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, dotyczący odszkodowania za niesłuszne ukaranie lub zatrzymanie. Wprawdzie zarówno w argumentacji zaprezentowanej we wniosku, jak i apelacji M. P., odwoływał się do unormowań art. 552 § 1 k.p.k.), jako podstawy swych żądań, tym niemniej bezsporne jest, że u podstaw przedmiotowego postępowania legła pierwotna „sprawa o wykroczenie” nie zaś „sprawa o przestępstwo” (por. postanowienie z 23.10.2003 r., IV KK 94/03, OSNKW 2004, z. 2, poz. 16; postanowienie z 14.10.2004 r., II KK 276/04, OSNwSK 2004/1/1813). Mianowicie uwadze wnioskodawcy zupełnie uszedł fakt, że nie jest on oskarżonym (skazanym) w rozumieniu art. 552 i nast. k.p.k., a w związku z tym przywołane przez niego przepisy nie mają zastosowania w niniejszej sprawie. Bezsporne jest przecież (jak to ustalił Sad I instancji), że wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 28 marca 2011 r. (sygn. akt X W 371/11) obwiniony M. P. został ukarany za popełnienie dwóch wykroczeń, tj. z art. 97 k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. prawo o ruchu drogowym (tj. kierowania samochodem osobowym i przekroczenia w obszarze zabudowanym dozwolonej prędkości o 77 km/h – jadąc 127 km/h w ograniczeniu do 50 km/h) oraz z art. 94 § 1 k.w. (kierowania pojazdem nie posiadając do tego uprawnień), przy zastosowaniu art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. na karę 1.000 zł grzywny. Następnie postanowieniem z dnia 07.02 2012 r. (sygn. akt XI Ko 110/12) Sąd Rejonowy w Koszalinie, wobec stwierdzenia braku spłaty grzywny, zarządził wobec ukaranego wykonanie kary 30 dni aresztu, zaś zarządzeniem z dnia 16.04.2012 r. wykonanie zastępczej kary aresztu zostało ograniczone do 27 dni, z uwagi na wpłatę kwoty 100 zł tytułem grzywny. W świetle powyższego przedmiotowy wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie trafnie był rozpoznawany w oparciu o stosowne przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenie (art. 114 - 116), gdyż podstawy zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia wskazane w tych przepisach, różnią się od tych, które dotyczą oskarżonego (skazanego) występującego z podobnymi żądaniami w postępowaniu karnym (art. 552 k.p.k.). Jedynie by dopełnić regulacji, na podstawie której osoby niesłusznie ukarane lub zatrzymane mogą dochodzić odszkodowania lub zadośćuczynienia, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia recypował przepisy art. 553, art. 556 § 4, art. 557 i 558 k.p.k. (art. 116 k.p.w.).

Słowem materialnoprawną podstawę roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie w sprawach o wykroczenia autonomicznie reguluje przepis art. 114 § 1 k.p.w., który stanowi, że obwinionemu, który w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania został następnie uniewinniony albo wobec którego umorzono postępowanie wskutek okoliczności nieuwzględnionych we wcześniejszym postępowaniu, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłą z wykonania względem niego w całości lub części kary lub środka karnego, których nie powinien był ponieść. Inaczej zatem niż w art. 552 k.p.k., przepis art. 114 § 1 k.p.w. mówi wyraźnie o uniewinnieniu, jak i umorzeniu postępowania. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie wskazuje się przy tym, iż okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu (art. 114 § 1 k.p.w.), to takie okoliczności (m.in. przedawnienie), które istniały i uzasadniały umorzenie postępowania już w chwili wydania prawomocnego orzeczenia, następnie uchylonego (por. wyrok SN z 16.12.2009 r., WK 25/09, OSNwSK 2009/1/258; postanowienie SN z 27.01.1973 r., III KZ 187/72, OSNKW 1973 z. 5, poz. 68; postanowienie SN z 19.04.1996 r., WZ 33/96, OSNKW 1996, z. 7-8, poz. 48; A. Skowron: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Lex 2010; T. Grzegorzczuk: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Lex 2012; W. Kotowski : Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Legalis 2016). Brak jest więc

podstaw do odszkodowania w przypadku umorzenia postępowania na podstawie okoliczności, które powstały dopiero po uchyleniu prawomocnego orzeczenia w następstwie rozpoznania kasacji lub wznowienia postępowania i nie istniały poprzednio (por. M. Rogalski [red.]: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Lex 2009; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Lex 2012).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż okolicznością bezsporną jest, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 16 maja 2016 r. (sygn. akt V Ko 1262/15) wznowiono postępowanie w sprawie X W 371/11 przeciwko M. P., uchylono wyrok nakazowy Sądu Rejonowego Koszalinie z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt X W 371/11 i umorzono postępowanie. Sąd I instancji trafnie także zauważył, że przyczyną umorzenia postępowania było stwierdzenie nastąpienia przedawnienia orzekania, na co *in concreto* wskazuje przytoczona podstawa prawna umorzenia – art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. Podstawą umorzenia było zatem przedawnienie orzekania w chwili wydawania wyroku przez Sąd Okręgowy w Koszalinie w dniu 16.05.2016 r. w sprawie o sygn. akt: V Ko 1262/15. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku trafnie podniesiono, że dla zaistnienia podstaw do odszkodowania oraz zadośćuczynienia - umorzenie postępowania musi nastąpić wskutek okoliczności nieuwzględnionych we wcześniejszym postępowaniu (art. 114 § 1 k.p.w.). Tymczasem, jak słusznie dostrzegł to Sąd I instancji (str. 3 uzasadnienia SO), skoro oba wykroczenia miały miejsce w dniu 12 lutego 2011 r., to w świetle regulacji art. 45 § 1 k.w. okoliczność ta (tj. przedawnienie z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w.) nie zaistniała jeszcze w momencie orzekania, tj. wydawania w dniu 28 marca 2011 r. wyroku nakazowego w sprawie X W 371/11 przez Sąd Rejonowy. Wbrew odmiennym twierdzeniom apelujących, Sąd Okręgowy słusznie zatem skonstatował, że w powyższej sprawie doszło wprawdzie (w wyniku wznowienia postępowania) do umorzenia postępowania, jednakże wskutek okoliczności (przedawnienie orzekania), które nie istniały w chwili wydania wyroku nakazowego i stąd nie zachodzą przesłanki z art. 114 § 1 k.p.w. Roszczenie wnioskodawcy byłoby zasadne w sytuacji, gdyby przedawnienie karalności popełnionego wykroczenia nastąpiło już w chwili orzekania przez Sąd Rejonowy, to jest zachodziło już w chwili ukarania M. P..

Pożądanego przez wnioskodawcę skutku nie mogło też odnieść przywołanie w argumentacji skargi odwoławczej jednego z judykatów Sądu Najwyższego, a mianowicie uchwały z dnia 21.11.1990 r. (V KZP 28/90). Należy bowiem zauważyć, że stanowisko to zapadło na kanwie odmiennych realiów, tj. w sytuacji, gdy u podstaw umorzenia postępowania w wyniku wznowienia postępowania legło stwierdzenie, że oskarżony popełnił wprawdzie przestępstwo i istniałyby podstawy do skazania go, ale za czyn o łagodniejszej kwalifikacji prawnej. W uchwale tej Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż odszkodowanie za niesłuszne skazanie na podstawie art. 487 § 1 k.p.k. (obecnie art. 552 § 2 k.p.k.) przysługuje również oskarżonemu, co do którego, w wyniku wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej, umorzono postępowanie karne, np. z powodu przedawnienia lub innej ujemnej przesłanki procesowej, wyłączającej dopuszczalność dalszego toczenia się postępowania, np. abolicji lub śmierci oskarżonego, jeżeli u podstaw takiego umorzenia legło stwierdzenie, że oskarżony popełnił wprawdzie przestępstwo i istniałyby podstawy do skazania go, ale za czyn o łagodniejszej kwalifikacji prawnej (zob. uchwała SN [7] z 21.11.1990 r., V KZP 28/90, OSNKW 1991, z. 4-6, poz. 14). Tymczasem, jak już wcześniej zaznaczono, podstawy zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie regulacji z art. 114 k.p.w. różnią się od tych, na których podstawie oskarżony może występować w postępowaniu karnym (art. 552 k.p.k.). Stąd zupełnie gołosłowne są twierdzenia wnioskodawcy, że w postępowaniu w sprawie X W 371/11 powinien być on tylko „ukarany zgodnie z art. 95 k.w., nie zaś 94 § 1 k.w., gdyż taryfikator ówczesny za brak dokumentu przewidywał 50 zł” (str. 2 apelacji). Po pierwsze dlatego, że prawo dochodzenia odszkodowania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie przysługuje wówczas, gdy w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji skazano obwinionego na niższą karę lub karę łagodniejszego rodzaju, ewentualnie na podstawie łagodniejszego przepisu. Po drugie zaś dlatego, że podstawy odszkodowawcze w sprawach o wykroczenia zostały ograniczone jedynie do tych sytuacji, gdy doszło do prawomocnego skazania na karę (art. 18 k.w.) lub środek karny (art. 28 § 1 k.w.) osoby, która w ogóle nie powinna ponosić odpowiedzialności za wykroczenie (por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Lex 2012; A. Skowron: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Lex 2010). Rzecz bowiem w tym, że organy procesowe mają obowiązek dołożenia wszelkiej staranności, aby uczciwa osoba nie poniosła żadnej dolegliwości w imieniu prawa. W świetle powyższego – jedynie z sobie wiadomych powodów – autorzy apelacji akcentując posiadanie przez obwinionego uprawnień do kierowania

pojazdem w dniu 12 lutego 2011 r., w ogóle nie dostrzegają tego, że cytowanym wyżej wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Koszalinie w sprawie X W 371/11 M. P. został uznany także za winnego popełnienia innego wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. prawo o ruchu drogowym (tj. kierowania samochodem osobowym i przekroczenia w obszarze zabudowanym dozwolonej prędkości o 77 km/h – jadąc 127 km/h w ograniczeniu do 50 km/h).

Dodatkowo Sąd I instancji trafnie zauważył, że zarządzeniem z dnia 30 grudnia 2016 r. (sygn. III Pen 384/16) sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Koszalinie, zarządził zmianę kolejności wykonywania kar w stosunku do M. P., poprzez wprowadzenie do wykonania jako ostatniej - kary zastępczej 27 dni aresztu z wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie w sprawie o sygn. akt X W 371/11, pozostawiając bez zmian kolejność wykonywania pozostałych kar i przyjmując, iż przemawiają za tym względy penitencjarne (str. 2 uzasadnienia SO). Z tą decyzją nie zgadzał się M. P., jednakże zaskarżone zarządzenie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 27 stycznia 2017 r. w sprawie o sygn. akt III Kow 76/17. Wprawdzie Sąd I instancji niezbyt precyzyjnie wskazał, że okres 27 dni aresztu, tj. od 14 czerwca 2013 r. do 11 lipca 2013 r. został już zaliczony M. P. na poczet kary łącznej 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wykonywanej z wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie w sprawie sygn. akt II K 33/13 (str. 2 uzasadnienia SO), to w przywołanym już wyżej postanowieniu Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 27 stycznia 2017 r. (sygn. akt III Kow 76/17) wyraźnie wskazano, że sędzia penitencjarny podjął prawidłową decyzję (w przedmiocie zmiany kolejności wykonywania kar – przyp. SA), zaś „w momencie wpływu dokumentacji z Sądu Rejonowego w Koszalinie do administracji jednostki penitencjarnej, kara ta nie będzie podlegała już wykonaniu, okres zaliczony na jej poczet zostanie zaliczony na poczet kar pozostałych do odbycia” (zob. k. 43 akt III Kow 76/17). W świetle powyższego, skoro nastąpiła opisana zmiana kolejności wykonywania kar, to również nie sposób racjonalnie twierdzić, że żądania wnioskodawcy (1.000.000 zł z tytułu odszkodowanie za szkodę i 5.000.000 zł jako zadośćuczynienie za krzywdę) są uzasadnione i „wynikają z wykonania względem niego w całości lub części kary lub środka karnego, których nie powinien być ponieść” (art. 114 § 1 k.p.w. in fine).

Ani M. P., ani też jego pełnomocnik w jakikolwiek racjonalny sposób nie uzasadnili również, by zawarte w apelacji wnioskodawcy pozostałe, bliżej niesprecyzowane twierdzenia, a dotyczące tego, że „dążenia do niewypłacania odszkodowania szczególnie można zaobserwować w rejonie (...). To tu wiszą na mnie wyroki, które już dawno winny być rozpatrzone na moją korzyść, jak i powinny zostać wypłacone odszkodowania”, „odsiedziałem niewinnie 1 rok i 10 miesięcy”, „gwarancja obrotowa na 12 mln Euro okazała się legalna i Skarb Państwa będzie musiał ostatecznie zapłacić” – odnosiły się in concreto do realiów niniejszej sprawy, będącej przedmiotem rozpoznania Sądu Apelacyjnego.

Wreszcie, jedynie na marginesie należy podnieść, że roszczenie wnioskodawcy byłoby także niezasadne w świetle regulacji art. 553 k.p.k. w zw. z art. 116 k.p.w. Przed sądem odwoławczym M. P. zajmował bowiem stanowisko, że wiedział o tym, że dniu zdarzenia tj. 12 lutego 2011 r. posiadał prawo jazdy (k. 211), tymczasem wcześniej przyznał się do popełnienia zarzucanych wykroczeń, w tym kierowania pojazdem nie posiadając do tego uprawnień (k. 4 akt X W 371/11).

Konkludując, w świetle powyższych wywodów zarzuty i wnioski zawarte w apelacjach pełnomocnika wnioskodawcy i M. P. oraz zaprezentowaną tam argumentację, należało uznać za nieuzasadnione. Sąd Okręgowy w Koszalinie w swych ustaleniach faktycznych oraz logicznie wyprowadzonych wnioskach nie przekroczył ram swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, określonej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., nie popełnił w tym zakresie żadnych uchybień, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, jak też nie dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 114 § 1 k.p.w. Stąd też zaskarżony wyrok - jako merytorycznie słuszny i prawidłowy, wobec braku przesłanek z art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. - na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., utrzymano w mocy.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych postępowania odwoławczego, którymi stosownie do treści art. 115 § 3 in fine k.p.w. obciążono Skarb Państwa.

Konsekwencją udziału w postępowaniu odwoławczym pełnomocnika, wyznaczonego wnioskodawcy z urzędu, było zasądzenie odpowiednich należności (opłaty i udokumentowanych wydatków), na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz.U. z 2015 r. poz. 615 ze zm.) oraz § 2, 4 ust. 3 i § 17 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).

Z wszystkich omówionych wyżej powodów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSA Piotr Brodniak SSA Stanisław Kucharczyk SSA Stanisław Stankiewicz